



Niemożliwa równowaga – Francja wobec Chin w 2022 r.

Amanda Dziubińska

Polityka Francji wobec Chin opiera się na przeciwstawnych dążeniach. Z jednej strony prezydent Emmanuel Macron stara się utrzymać możliwość rozwoju współpracy z tym państwem w obawie przed dwubiegunową rywalizacją amerykańsko-chińską. Z drugiej – zabiega o skuteczniejszą ochronę francuskiego i europejskiego przemysłu przed nieuczciwą konkurencją ze strony Chin, a także przeciwstawia się chińskim ambicjom dominacji w Indo-Pacyfiku. Według Macrona pogodzenie tych celów będzie możliwe dzięki efektywniejszej współpracy w ramach UE, choć dążenie Francji do redukcji deficytu handlowego stawia ją w roli konkurenta pozostałych państw członkowskich. W kontekście rosyjskiej inwazji na Ukrainę Macron chce wykorzystać Chiny jako środek nacisku na Rosję.

Chociaż w kontaktach z ChRL Francja stara się zachować równowagę między współpracą a rywalizacją, kurs wobec tego państwa zaostrzył się na przestrzeni ostatnich lat. Wpłynęło na to szereg czynników, takich jak łamanie przez Chiny praw Ujgurów w Sinciang, obawy związane z odpornością globalnych łańcuchów dostaw, rosnący udział chińskiego kapitału w kluczowych sektorach europejskiej gospodarki czy ingerencja Chin w wewnętrzną politykę Francji. Francja dostrzega też zagrożenie ze strony ChRL dla [swoich interesów w Indo-Pacyfiku](#). W konsekwencji francuskie władze zaczęły promować w UE działania na rzecz wzmocnienia [europejskiej autonomii strategicznej](#), która ma być odpowiedzią m.in. na wzrost pozycji Chin. Elementem spowalniającym zwiększanie niezależności od tego państwa jest ujemny bilans handlowy Francji, który skłania ją do zwiększania eksportu do Chin także kosztem ustępstw politycznych. Celem francuskiej dyplomacji pozostaje zharmonizowanie strategicznego podejścia do ChRL i uniknięcie wielogłosu w UE, zwłaszcza w tandemie francusko-niemieckim.

Bilateralne stosunki gospodarcze. Mimo dobrych wskaźników francuskiego eksportu za ubiegły rok deficyt handlowy z Chinami powiększa się. W 2021 r. wyniósł 39,6 mld euro (+0,7 mld w stosunku do 2020 r. i +7,3 mld do 2019 r.). Import z Chin wzrósł o 12,8% r/r – do 63,7 mld euro, co wynika z ożywienia gospodarczego po pandemii. ChRL jest

siódmym partnerem Francji pod względem eksportu (w ubiegłym roku wzrósł o 37,3% r/r, do poziomu 24,1 mld euro). Wpływ na to miał rozwój branży lotniczej, która odpowiada za ok. 20% całkowitego eksportu do ChRL (4,5 mld euro). Przemysłowi lotniczemu nie udało się jednak powrócić do rekordowego poziomu sprzed pandemii – w 2019 r. jego wytwory stanowiły ponad jedną trzecią eksportu do Chin (7,4 mld euro). Duże znaczenie dla wywozu towarów ma dynamika w branży produktów luksusowych (głównie wyrobów skórzanym), przemyśle rolno-spożywczym, chemicznym i farmaceutycznym. Francuskie firmy mają dobrą pozycję na rynku win i napojów spirytusowych (1. dostawca), w lotnictwie (2.), przemyśle kosmetycznym (2.) i farmaceutycznym (4.). Francja nadal ma jednak trzykrotnie mniejszy udział w chińskim rynku niż Niemcy.

Wyzwaniem dla Francji pozostaje rola importowanych z Chin produktów i surowców przemysłowych (w tym metali ziem rzadkich), które znajdują zastosowanie m.in. w lotnictwie, obronności, sektorze farmaceutycznym, cyfrowym i motoryzacyjnym. Analiza podatności francuskiej gospodarki pozwoliła na zidentyfikowanie ponad 120 produktów, których import pochodzi głównie spoza UE, w tym o niskim potencjale dywersyfikacyjnym. Ich dostawcą najczęściej są Chiny. Zapowiadana przez Macrona w kampanii prezydenckiej przyspieszona transformacja ekologiczna nie będzie możliwa bez szerokiego pozyskiwania surowców strategicznych, takich

jak lit, który jest wykorzystywany do produkcji baterii. Rząd podejmuje działania mające na celu zniwelowanie tych zależności i zmniejszenie ryzyka zakłóceń w dostawach. Przykładem jest ogłoszony w październiku br. plan uruchomienia w środkowej Francji do 2027 r. jednej z największych europejskich kopalni litu.

„Francuska Europa” wobec Chin. We Francji poczucie utraty na rzecz Chin konkurencyjności i bazy przemysłowej warunkuje aktywność w polityce europejskiej. Francja zabiega o wspólne stanowisko UE wobec chińskiej technologii 5G, handlu i inwestycji oraz równolegle o rozwój europejskich zdolności w przemyśle i nowych technologiach. Na taką postawę wpływ ma także asymetria w relacjach transatlantyckich. W trakcie rotacyjnej prezydencji w Radzie UE Francja dążyła do wzmocnienia strategicznej suwerenności Unii, promując europejski model społeczno-gospodarczy i starając się zwiększyć zaangażowanie państw członkowskich w regionie Indo-Pacyfiku i Afryki, co miało konsekwencje dla dynamiki stosunków UE–Chiny. Francja odegrała także istotną rolę w negocjacjach [Kompleksowej Umowy Inwestycyjnej \(CAI\)](#) między UE a ChRL, której celem jest m.in. poprawa dostępu europejskich firm do chińskiego rynku. Francja podzielała optymizm Komisji Europejskiej i podkreślała, że umowa stanowi ważny krok naprzód.

W UE Francja opowiada się również za dialogiem z ChRL w kwestiach przeciwdziałania zmianom klimatycznym, ochrony bioróżnorodności, praw pracowniczych czy globalnych wyzwań w zakresie ochrony zdrowia. Podejście Macrona do dialogu z Chinami opiera się na współdziałaniu państw i instytucji unijnych, czego przykładem jest dotychczasowa praktyka prowadzenia rozmów z ChRL – wspólnie ze stroną niemiecką. Decyzja kanclerza Olafa Scholza o złożeniu wizyty w Pekinie i spotkaniu z Xi Jinpingiem w towarzystwie niemieckich firm została więc przez Macrona odebrana z niezadowoleniem. Prezydent miał bowiem sugerować Niemcom wspólną wizytę. Francja skrytykowała też porozumienie w sprawie sprzedaży 24,9% udziałów w jednym z terminali przeładunkowych portu w Hamburgu [chińskiemu koncernowi spedycyjnemu COSCO](#).

Chiny w polityce globalnej Francji. Zaniepokojenie Francji budzi wzrost aktywności Chin w regionie Indo-Pacyfiku, gdzie zamieszkuje ponad 1,5 mln francuskich obywateli i stacjonuje ok. 8 tys. żołnierzy. Unijna strategia dla Indo-Pacyfiku odzwierciedla głównie francuskie interesy, chociaż ujmuje cele długookresowe w bardziej ograniczony sposób niż czyni to narodowa strategia Francji. W opublikowanym w listopadzie br. Narodowym Przeglądzie Strategicznym (NPS) podkreślono, że rosyjska inwazja na Ukrainę wzmacnia Chiny i grozi zaostreniem ich rywalizacji z Zachodem. Należy jednak zaznaczyć, że francuskie podejście do Indo-Pacyfiku nie opiera

się na otwartej konfrontacji z Chinami. Francja zabiega przede wszystkim o wzmocnienie relacji z Indiami, a także z Japonią i Australią, mimo kryzysu, jaki wywołało ogłoszenie [partnerstwa między Australią, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi w dziedzinie bezpieczeństwa \(AUKUS\)](#). Macron pozostaje zwolennikiem zacieśniania współpracy z Tajwanem, obawiając się przy tym eskalacji napięć w Cieśninie Tajwańskiej.

Odwołując się do wojny na Ukrainie, Macron podczas szczytu G20 na Bali wezwał ChRL do zajęcia wspólnego stanowiska wobec konfliktu i wyraził przekonanie, że państwo to mogłoby pełnić ważniejszą rolę mediatora w kontaktach z Rosją. Macron starał się w ten sposób wykorzystać sytuację i odwieść Chiny od politycznego wspierania Władimira Putina, a jednocześnie wyrzucić presję na Rosję. Mogłoby to poprawić pozycję Chin w relacjach z UE, co jest kluczowe w kontekście rywalizacji amerykańsko-chińskiej, ale szkodliwe dla USA i UE. W rozmowie z Xi prezydent Francji podkreślił także wolę rozwijania dwustronnej współpracy gospodarczej i wyraził chęć złożenia wizyty w ChRL na początku 2023 r. Osłabia to wiarygodność jego krytyki pod adresem kanclerza Scholza.

Wnioski i perspektywy. Francja będzie prezentować coraz bardziej restrykcyjne podejście do transferu europejskich technologii i – w ramach europejskiej polityki przemysłowej – akcentować potrzebę wzmocnienia środków ochronnych wobec polityki Chin. Macron może w tym celu naciskać na bardziej efektywne wspieranie partnerstwa publiczno-prywatnego. Dla dalszego kształtowania polityki Francji znaczenie będzie miała możliwość wypracowania wspólnego stanowiska wobec Chin przez tandem francusko-niemiecki. Stawia to przed Polską wyzwania dotyczące uwzględnienia jej interesów przy kształtowaniu polityki wobec Chin na forum UE. Poza Europą Francja będzie dążyła również do wzmocnienia odporności partnerów w kluczowych regionach, zwłaszcza w Afryce i w Indo-Pacyfiku.

Realizację powyższych celów będzie utrudniało dążenie Francji do wspierania własnych interesów w relacjach gospodarczych z Chinami, np. w branży lotniczej. Problemem Francji, ale też pozostałych państw UE, zwłaszcza Niemiec, jest chęć zwiększania eksportu do ChRL, co skutkuje de facto wzrostem zależności od tego państwa. Jego rozwiązaniu mogą służyć – postulowane przez Francję – strukturalne zmiany w przemyśle, reindustrializacja gospodarki, dywersyfikacja partnerstw handlowych podejmowanych w ramach transformacji energetycznej i walki ze zmianami klimatycznymi, a także poszukiwania mało inwazyjnych sposobów eksploatacji zasobów naturalnych na terytorium UE. Będzie to stopniowo uniezależniać państwa członkowskie od importu z ChRL, a w przypadku Francji może dodatkowo sprzyjać redukcji deficytu w handlu z tym państwem.